

URSZULA WÓJCIK
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny
im. Jana Długosza w Częstochowie
u.wojcik@ujd.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0003-4966-189X>

DOI: <http://dx.doi.org/10.17651/ONOMAST.63.15>
Onomastica LXIII, 2019
PL ISSN 0078-4648

ŚREDNIOWIECZNE ZASOBY ONIMICZNE — NIEWYKORZYSTANE ŹRÓDŁO W BADANIACH HISTORYCZNOJĘZYKOWYCH? PROLEGOMENA BADAWCZE

Słowa tematyczne: średniowieczne zasoby onimiczne, badania historycznojęzykowe, leksyka

1.

Przedmiotem artykułu będzie próba przybliżenia stanu dotychczasowego wykorzystania średniowiecznych zasobów onimicznych w badaniach historycznojęzykowych oraz przedstawienie perspektywy użycia tego potencjalnego źródła w dalszych badaniach. Na początku chciałabym uściślić znaczenie przyjętego terminu średniowieczne zasoby onimiczne, pojawiającego się w tytule moich rozważań. Przez to określenie rozumiem poświadczenia źródłowe nazw własnych: toponimów (ojkonimów), hydronimów oraz antroponimów z okresu średniowiecza. Cezura chronologiczna dla zapisów źródłowych tych nazw własnych (zwłaszcza toponimów) została ustalona przez historyków na drugą połowę XVI wieku, czyli na początek doby średniopolskiej¹. Jest to umowna granica, opierająca się na wnioskowaniu retrogresywnym i przyjęta pragmatycznie ze względu na małą liczbę zachowanych źródeł z tego okresu. B. Dunaj mówi o tzw. najstarszej polszczyźnie w tym przedziale czasowym i wyróżnia ze względu na charakter źródeł następujące okresy do końca XVI wieku (Dunaj, 2011, s. 13–14):

- epoka przedhistoryczna (okres archeologii językowej) — do XII w. (do powstania Bulli gnieźnieńskiej (1136));
- okres dokumentów łacińskich zawierających polskie nazwy osobowe, miejscowe, rzadziej wyrazy pospolite (XII–XIII w.);
- okres obejmujący XIV w., podobny do poprzedniego, z tym że pojawiają się dokumenty niemieckie i nieliczne teksty ciągłe o niepewnym datowaniu;

¹ O ustalaniu średniowiecznej cezury w zapisach źródłowych i przygotowaniu materiałów w „Słowniku historyczno-geograficznym ziem polskich w średniowieczu” zob. T. Jurek, „Wprowadzenie: koncepcja Słownika i jej realizacja”. Wersja elektroniczna „Słownika” dostępna pod adresem: <http://www.sloownik.ihpan.edu.pl>

- d. okres polskich źródeł rękopiśmiennych — od końca XIV w. (dokładnie datowane pierwsze rotły przysięg sądowych) do początku XVI w. (ukazanie się pierwszych druków), w dalszym ciągu występują liczne dokumenty obcojęzyczne (przede wszystkim łacińskie);
- e. ostatni okres w omawianym przedziale czasowym to XVI w. — pojawiają się liczne teksty drukowane, występują również w znacznej obfitości źródła rękopiśmienne.

2.

Nazwy własne to specyficzne znaki językowe, posiadające określony status lingwistyczny, ontologiczny i historyczny. W perspektywie historycznej od początku stanowiły one wspólny przedmiot badań kilku dyscyplin naukowych (historia osadnictwa, geografia historyczna, językoznawstwo). Od XIX w. możemy mówić przynajmniej o trzech nurtach badawczych, sprofilowanych albo przedmiotowo, czyli na język zapisów źródłowych, albo procesualnie. Trzeba dodać, że te płaszczyzny badawcze przenikają się do dziś. Badania nad źródłowym materiałem onimicznym zainicjowali historycy, opisując toponimy należące do wcześniejszej warstwy nazewnictwa. Nazwy osad były analizowane pod kątem badań nad historią osadnictwa. Współcześnie w metodologii badań historycznych onimom przypisuje się rangę faktu historycznego (Topolski, 2009). We współczesnej filozofii historii eksponuje się dualistyczny charakter faktu historycznego. Z jednej strony wskazuje się na jego przedmiotowy charakter (kategoria historyczno-egzystencjalna), który jest łatwy do sprawdzenia i weryfikacji źródłowej. Oprócz przedmiotowego desygnatu fakt historyczny denotuje lub, jak mówią teoretycy, ma swój ontologiczny odpowiednik w procesie historycznym (Pomorski, 1991). Eksplikując nazwy własne jako fakty historyczne musimy uwzględnić ten wyrazisty dualizm o charakterze ontologicznym.

Onimy w warstwie reistycznej przynależą do źródeł pisanych, formy językowe posiadają konkretne desygnaty (jednostkowe obiekty materialne). Nazwy jako znaki językowe identyfikują i lokalizują w czasie i przestrzeni obiekty. Propria stanowią kategorię wtórną w stosunku do apelatywów, indywidualizując jednostkowe obiekty, w niewielkim stopniu podlegają zmianom i dlatego zachowują często dawniejszy stan języka w obszarze fonetyki, fleksji, leksyki, ale i również słowotwórstwa.

W związku z tymi cechami stanowią istotne źródło w poznaniu polszczyzny przedhistorycznej (Nalepa, 1968). Nazwy własne ze względu na charakter zachowanych najstarszych polskich źródeł od końca XIX w. stały się przedmiotem badań filologicznych. Miały one na celu poznanie i opisanie procesów (głównie fonetycznych) zachodzących w języku staropolskim pomiędzy X a XIV wiekiem. Nurt badań z wykorzystaniem materiału proprialnego zapoczątkował Jan

Baudouin de Courtenay². Studia filologiczne kontynuowali wybitni polscy językoznawcy: A. Brückner, J. Łoś, J. Rozwadowski. Nazwy własne, występujące głównie w bullach papieskich (1136 i 1245), służyły jako materiał egzemplifikacyjny ogólnych procesów rozwojowych języka polskiego i pozwoliły historykom języka ustalić zmiany, jakie zaszły w języku polskim pomiędzy XII a XIII w. Zarówno badania historyczno-osadnicze i filologiczne z wykorzystaniem onimów miały charakter procesualny³.

W nurcie badań o charakterze przedmiotowym mieściły się analizy etymologiczne oparte na metodzie historyczno-porównawczej i wnioskowaniu zgodnym z prawami językowymi. Narzędzia analizy etymologicznej zostały zapożyczone z fonetyki, morfologii, leksykologii, semantyki i innych dyscyplin. Wraz z ich rozwojem i poszerzaniem stanu wiedzy zmieniały się ustalenia etymologiczne. Współcześnie fonetyka nie może stanowić jedyne go weryfikatora trafności hipotez etymologicznych. Nie wszystkie bowiem prawa fonetyczne wyjaśniają wszystkie zjawiska językowe, które zachodzą w wyniku działania różnorodnych przyczyn (uwarunkowania poza- i wewnątrzjęzykowe). Przedmiotem wnikliwych badań etymologicznych została najstarsza warstwa nazw geograficznych — hydronimy, głównie określające największe polskie rzeki. Próbowano (bezsukutecznie) wykorzystać dane hydronimiczne w poszukiwaniu lokalizacji pierwotnych siedzib słowiańskich, czyli etnogenezy Słowian (Popowska-Taborska, 1993, s. 146).

3.

W momencie nominacji nazwy własne posiadały znaczenie leksykalne, rozumiałe dla ówczesnych użytkowników języka, ponieważ wyrastały z leksyki danego języka. Jeżeli mamy poświadczony nazwy i zrekonstruowane na ich podstawie apelatywy, to zgodnie z zasadą badań retrogresywnych musimy przyjąć, że formy leksykalne, będące podstawami nazw, istniały wcześniej lub przynajmniej w tym samym czasie (Topolski, 1984). Zlokalizowany w czasie materiał onomastyczny pozwala na uściślenia chronologiczne. W tym miejscu odwołam się do wielokrotnie przytaczanego przykładu z (dosłownie i w przenośni) *Brodą* (Rymut, 2003b, s. 19). Nazwa osobowa *Broda* występuje w Bulli gnieźnieńskiej (1136), w Sstp i SESł znajdujemy informację, że apelatyw *broda* poświadczono-

² W 1870 roku została opublikowana w języku rosyjskim w Lipsku rozprawa „O języku staropolskim do XIV stulecia”, zob. Baudouin de Courtenay, J. (1976). „O drevnepol'skom jazyke do XIV stoletija.” W: *Dzieła wybrane*. T. II. Warszawa. (s. 23–217) (reprodukcja wydania z 1870 r.): Wydawnictwo PWN.

³ Szczegółowy opis stanu badań historycznojęzykowych nad nazwami własnymi będzie przedmiotem osobnego artykułu. W planowanej publikacji zostanie również przedstawiona bibliografia opracowań, poświęconych tej problematyce.

ny jest od XV wieku. Jeżeli mamy utrwalone apelatyw w nazwie, to musimy przyjąć, że istniał on wcześniej, niż na to wskazują dotychczasowe poświadczenia słownikowe. Jako pierwszy skonfrontował i pokazał tego typu informacje Bańkowski w swoim słowniku etymologicznym (SEBań). Pod hasłem *broda* mamy informację o poświadczeniu nazwy osobowej *Broda* z 1136 (SEBań I 76). Autor jako odrębne hasła traktuje rekonstruowane leksemy, które „zostały poświadczone (zapisane) tylko w funkcji nazw własnych” (SEBań I, s. XXI). Samodzielne artykuły hasłowe stanowią też niekiedy nazwy własne, na których podstawie rekonstruuje znaczenia podstaw motywujących, np. *Brnota* (SEBań I 76). Wszyscy onomaści diachroniczni mają świadomość, że w najstarszych nazwach czy to miejscowych, hydronimach, czy też osobowych mamy utrwalone nazwy pospolite o zatartej semantyce, stanowiące wycinek najstarszej polskiej leksyki odziedziczonej z prasłowiańszczyzny. Analiza warstwy apelatywnej, spetryfikowanej w nazwach własnych, zawsze służyła wzbogacaniu danych dotyczących najstarszego słownictwa polskiego. Do momentu publikacji słownika Bańkowskiego leksemy te nie były uwzględniane w taki komplementarny sposób w słownikach etymologicznych języka polskiego. Dotyczy to również apelatywów rekonstruowanych z sufiksalnych nazw własnych. Onimy stanowiły głównie materiał egzemplifikacyjny (SESł, SEBOR).

Zbiór onimów możemy potraktować jako potencjalne złożo służące rekonstrukcji wielu zapomnianych leksemów. Apelatywy onomastyczne (antroponimiczne, toponimiczne czy też hydronimiczne) rekonstruowane z nazw własnych miały i mają różną wartość w badaniach historycznojęzykowych i etymologicznych. Warstwa postulatywna w tej materii została już wiele lat temu sformułowana przez onomastów z kręgu badań historyczno-etymologicznych, którzy zapomnieli się o pełniejsze wykorzystanie wyników badań onomastycznych. Kazimierz Rymut, pomysłodawca i pierwszy redaktor słownika historyczno-etymologicznego „Nazwy miejscowe Polski”, pisał tak:

Sporządzenie słownika nazw miejscowych Polski powinno przynieść korzyści kilku dziedzinom wiedzy. Po pierwsze — językoznawstwu, gdyż opracowanie według jednolitych zasad nazw miejscowych pozwoli poznać ich budowę słowotwórczą w przekroju historycznym i geograficznym. Umożliwi to głębsze wniknięcie w specyfikę nazw własnych i w ich stosunek do wyrazów pospolitych. [...] Prześledzenie historii nazw polskich dorzuci wiele danych do poznania przeszłości języka polskiego (Rymut, 2003c, s. 256–257)⁴.

⁴ W 1979 roku odbyła się pierwsza Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna, jej obrady były poświęcone planowanemu polskiemu słownikowi onomastycznemu. Wybitni polscy onomaści przedstawili założenie metodologiczne onomastykonów i nakreślili perspektywy przyszłych interdyscyplinarnych badań, bazujących na zebranych materiałach słownikowych. Przywołany cytat pochodzi z referatu wygłoszonego na tej konferencji przez K. Rymuta, w którym przedstawiał założenia słownika toponimów.

Dane onomastyczne w wielu wypadkach pozwalają dokonać rewizji poglądów w sprawie poświadczeń chronologicznych i genezy najstarszych leksemów, w tym również wyrazów zapożyczonych. Zlokalizowany w czasie i przestrzeni materiał onomastyczny pozwala również wprowadzić uściślenia geograficzne (badania dialektologiczne), analiza samej warstwy apelatywnej, motywującej nazwy własne na dużej płaszczyźnie czasowej, pozwala wychwycić liczne zmiany znaczeniowe (badania semantyczno-leksykalne).

4.

Długoletnie badania onomastyczne tzw. szkoły krakowskiej zaowocowały pracami syntetyzującymi dotychczasowe badania materiałowe w postaci trzech onomastykonów: „Słownika staropolskich nazw osobowych” (SSNO), słownika „Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany” (NMPol) i „Elektronicznego słownika hydronimów Polski” (ESH). W tym miejscu należy przypomnieć, że od początku XX w. w Krakowie rodziły się koncepcje stworzenia staropolskiego słownika onomastycznego, początkowo planowano nawet umieszczenie tego materiału w Słowniku staropolskim. Obfitość nazw własnych w najstarszych zabytkach języka polskiego zmodyfikowała pierwotne zamierzenia, zdecydowano się na tworzenie odrębnych słowników (por. Taszycki, Wstęp do SSNO, s. VI–VII).

W zamierzeniu redaktorów (W. Taszycki — SSNO i K. Rymut — NMPol, ESH) miały one stanowić bazę (korpus) do dalszych badań o charakterze interdyscyplinarnym, w tym też historycznojęzykowych. Trzeba zaznaczyć, że dopełnieniem SSNO jest siedmiotomowy „Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych” (SEMot) z układem gniazdowym, dający objaśnienia etymologiczne materiału źródłowego z edycji podstawowej. Najobszerniejszy tom poświęcony jest nazwom osobowym pochodzenia odapelatywnego (SEMot I). Badania nad apelatywnymi nazwami osobowymi z okresu średniowiecza zainicjowała (na bazie SSNO) A. Cieślakowa, która przygotowała monografię poświęconą temu zagadnieniu (1990).

Nazwy własne w przywoływanych słownikach zostały wyekscerpowane z różnorodnych źródeł historycznych, w wypadku SSNO tylko drukowanych, obejmujących okres od X do XV w. (1500), w słowniku NMPol wykorzystano również pośrednio wypisy ze źródeł rękopiśmiennych, zgromadzone w materiałach archiwalnych „Słownika historyczno-geograficznego ziem polskich w średniowieczu” oraz z udostępnionych, niepublikowanych dysertacji doktorskich. W przypadku słownika hydronimów jako materiał źródłowy wykorzystano głównie serię publikacji „Hydronymia Europaea” i wcześniejsze monografie. Wszystkie zapisy onimów z bogatą dokumentacją historyczną i z obszernymi kontekstami zostały zweryfikowane i przeanalizowane na podstawie szeroko rozumianego kryterium lingwistycznego, tzn. semantyki podstaw i budowy

słowotwórczej nazwy. Na końcu haseł przywoływana jest literatura (słowniki historyczne, monografie regionalne i tematyczne), która poszerza informacje przedstawiane w hasłach⁵.

Czynnik zewnętrzny w postaci źródeł (lub też braku) jest dla badacza niezwykle istotny, ponieważ determinuje charakter badań i rodzaj przyjętej metodologii. Każda nazwa własna, jak pisałam wcześniej, jest specyficznym znakiem językowym, posiadającym określony status lingwistyczny, ale w opozycji do nazw pospolitych — posiadającym jednostkowy desygnat. Powyższy dualizm generuje metody badawcze onimów, z jednej strony wykorzystuje się metody filologiczne (znak językowy), z drugiej posiłkując się często metodą retrogresywną, wykorzystywaną w badaniach historycznych i polegającą na rekonstrukcji faktów na podstawie źródeł od nich późniejszych. Wykorzystanie tej metodologii w wielu wypadkach pozwala uzupełnić stan naszej wiedzy związanej z okresem przedpiśmiennym polszczyzny. Pojedyncze zapisy nazw w średniowiecznych źródłach ograniczają pola badawcze do fonetyki, morfologii (szczególnie słowotwórstwa, w mniejszym stopniu fleksji) i głównie zasobu leksykalnego.

5.

Niniejszy artykuł i przedstawione w nim propozycje badawcze wyrastają z tradycji onomastyki historycznej, która w szczególny sposób koncentruje się na związkach właściwości (cech kategoryalnych) nazw z dziejowym rozwojem języka polskiego. Onomastyka historyczna, a właściwie historyczno-etymologiczna, swoimi korzeniami sięga do wspomnianego wyżej nurtu filologicznego. Na gruncie tej subdyscypliny językoznawczej (po II wojnie światowej) doszło jednakże do znacznego wzbogacenia metodologicznego, zostały przeformułowane cele badawcze (przesunięcie w stronę etymologii) z wykorzystaniem tych samych źródeł, w związku z tym rozbudowano aparat badawczy, odwołano się również do doświadczeń i metodologii pokrewnych dyscyplin naukowych, głównie z obszaru historii, i współcześnie również z antropologii historycznej.

Wykorzystanie średniowiecznego materiału onimicznego w prowadzonych współcześnie badaniach diachronicznych budzi uzasadnione poczucie niedosytu. W związku z tym wydaje się konieczne zarysowanie nowych (starych?) perspektyw badawczych z pełniejszym niż dotychczas wykorzystaniem źródeł onimicznych, zwłaszcza w obszarze leksyki i słowotwórstwa historycznego. Nazwy własne należy traktować jako integralną część systemu językowego. Przyjmując za B. Walczakiem (2016)⁶, że historia języka to subdyscyplina

⁵ Wykaz wykorzystanych publikacji źródłowych dostępny pod adresem: <http://eshp.ijp.pan.pl/oslowniku/>

⁶ B. Walczak mówił o takim ujęciu badań historycznojęzykowych na Kongresie Historyków Języka (Katowice, kwiecień 2016).

polimetodologiczna, należy w obręb jej zainteresowania włączyć również lingwistyczne metody badawcze nazw własnych, a w szczególności tych pochodzących od tzw. apelatywów onimicznych. Do grupy apelatywów onimicznych zalicza się głównie te, które pod względem budowy morfologicznej są równe podstawowym apelatywom. Z onimu odapelatywnego możemy zrekonstruować wyraz pospolity usuwając sufiks nazwotwórczy (Rymut, 2003a, s. 16). W tym miejscu pozwolę sobie na kolejną egzemplifikację poruszanych kwestii. Apelatyw rekonstruowany z nazwy własnej posiadającej konkretne datowanie, bezspornie świadczy o jego funkcjonowaniu w tym czasie w systemie leksykalnym języka. W bardzo wielu wypadkach, bazując na danych onomastycznych, możemy wskazać na wcześniejsze poświadczenia źródłowe, np. leksem *bartodziej*, notowany w Sstp od XV w., jako nazwa osobowa poświadczona jest już w 1386, pierwszy najstarszy zapis nazwy miejscowej pochodzi z 1153 roku. W wypadku leksemów pochodzenia słowiańskiego te informacje mają charakter porządkujący, ciekawiej wygląda sytuacja z wyrazami zapożyczonymi. Poświadczenia onomastyczne w wielu wypadkach uściślają chronologię przejścia wyrazu obcego do polszczyzny. Od XV w. w polszczyźnie mamy poświadczony leksem *bednarz* (1437 — Sstp i SESł), równobrzmiącą nazwą osobową mamy zanotowaną po raz pierwszy w 1416, a nazwą miejscową *Bednary* w końcu XIII wieku. Datacja toponimu potwierdza istnienie tego wyrazu w systemie leksykalnym prawie 100 lat wcześniej. Począwszy od słownika Brücknera, przez inne słowniki etymologiczne wskazywano na germańskie źródło zapożyczenia (śrdwysniem). Na terenie Polski mamy bardzo dużo wsi o nazwie *Bednary*; wpisując ich mieszkańców w instytucję służebności, musimy przyjąć zgodnie z metodą retrogressywną, że osady powstały na przełomie X/XI w. Możemy założyć, że mamy do czynienia z bardzo wczesną pożyczką z niemieckiego (przeczy temu twarde *b*) albo przyjąć słowiańskie pochodzenie podstawy od **bьdьna* ‘naczynie wydłubane w drewnie’, też polski wyraz gwarowy *bednia* (SEBa I 39). Następnym przykładem związany jest z niepoświadczonym już dzisiaj w słownikach leksemem *wardęga*⁷: w XIV wieku w staropolskim zasobie leksykalnym pojawia się zapożyczony z niemieckiego wyraz *wardęga* ‘bydło’ (Sstp X 42) od *Wertung* ‘dobyttek’, który zapewne dotarł do nas wraz z kolonizacją niemiecką. Jest to pożyczka z dolnoniemieckiego, na co wskazywał jako pierwszy Brückner (SEBr 602), później Nitsch (1948, s. 168–171), zaadaptowana do polszczyzny przy pomocy sufiksu *-ęga*. Nazwa osobowa *Wardęga* jest notowana od końca XV wieku (Cieślakowa, 1990, s. 136). Jeszcze starszą dokumentację posiada wieś *Wardężyn*, pierwsze zapisy są datowane na drugą koniec XIII wieku. W związku z tym na-

⁷ Przykład został zaczerpnięty z wcześniejszego artykułu mojego autorstwa „*Skot — wardęga — bydło* w polskiej leksyce i onomastyce”.

leży przyjąć, że apelatyw *wardęga* musiał już funkcjonować w XIII wieku, przypomnijmy – Brückner i Nitsch wskazywali jako czas zapożyczenia dopiero XIV wiek (por. Wójcik, 2016, s. 68, 72).

Jedną z form wzbogacania leksyki każdego języka jest tworzenie nowych jednostek leksykalnych z morfemów już istniejących (Kleszczowa, 2012, s. 137–139). Jak podkreślają historycy języka, nasza wiedza w materii staropolskiego słowotwórstwa jest „niekompletna, fragmentaryczna” (Walczak, 1995, s. 80) i wymaga wielu uzupełnień. Podstawowy zasób środków słowotwórczych (formanty i mechanizmy słowotwórcze) najstarsza polszczyzna przejęła z języka prasłowiańskiego. Na gruncie języka polskiego dochodziło do zmian o charakterze ilościowym i jakościowym. Część odziedziczonych formantów była mało produktywna, inne wykazywały niezwykłą żywotność. Również w najstarszych polskich nazwach odnajdujemy liczne ślady tych procesów. W tym miejscu chciałabym się odwołać do wyników własnych badań leksykalno-słowotwórczych związanych z kategorią *nomina agentis* (Wójcik, 2013, s. 85–98). Analizie lingwistycznej (słowotwórczej z wyraźnie zarysowanym komponentem semantycznym) zostały poddane tzw. nazwy służebne, na podstawie których zrekonstruowałam 104 apelatywy, wszystkie związane z organizacją służebną. Bazując na metodzie retrogresywnej i ustaleniach historyków (większość zapisów źródłowych z XIII w. dokumentuje rozkład instytucji służebności), należy wiązać zrekonstruowane leksemy tworzące wyrazistą kategorię *nomina agentis* z początkami monarchii piastowskiej (X–XI), czyli z okresem tzw. archeologii językowej. Na liczbę 104 leksemów — 68 ma agentywne potwierdzenie znaczenia w słownikach historycznej polszczyzny. Nazwy profesji najczęściej były tworzone przez suf. *-nik* (61) i *-arz* (21). Siedem nazw wykonawców czynności wystąpiło w formie złożenia (np. *wodzierad*, *kuropas*, *rybocześtnik*). Na uwagę zasługuje też pojawienie się w tej grupie wyrazów, będących nazwami ministeriałów, w nietypowej dla siebie roli przyrostka *-anin*, pochodzącego z psł. **-janinъ*/**-ěninъ*: i tak mamy formy **karwanin*, **kobyłanin*, **klęczanin*, **glinianin*, **smolanin*. Zrekonstruowane przeze mnie apelatywy z nazw miejscowych potwierdzają zasadność opinii Trubačeva o zdecydowanie szerszej niż tylko etnicznej motywacji rzeczowników z **-ěninъ*, **-janinъ* (1984). Podstawową funkcją wymienionych sufiksów było tworzenie nazw etnicznych, w mniejszym stopniu tworzyły również inne formacje pochodne, w tym nazwy wykonawców czynności.

W tym zbiorze tematycznym 32 wyrazy są nienotowane przez żadne słowniki (np. **cienietnik*, **czastarz*, **czemiernik*, **glinianin*, **grotnik*, **miedarz*/**miodarz*, **sannik*, **sirznik*), w wypadku czterech leksemów zrekonstruowano ich niepoświadczony, agentywny znaczenie: *dębnik*, *glinnik*, *węgielnik*, *trawnik*. Wiele leksemów uległo neosemantyzacji, mamy przykłady dokumentujące

zmianę zakresu znaczeniowego (np. *pisarz*) i przesunięcia semantyczne (*obornik*, *kurnik*). Wyniki analizy nazw związanych tylko z jednym polem tematycznym (ludność służebna) i jedną kategorią słowotwórczą dowodzą konieczności całościowego badania leksyki staropolskiej utrwalonej w nazwach.

6.

Szersze wykorzystanie dotychczasowych wyników badań i ustaleń onomastyki historycznej może stworzyć nową perspektywę w badaniach diachronicznych. Najstarsze nazwy miejscowe, osobowe i hydronimy zawierają w swoich podstawach szereg apelatywów niepoświadczonych w słownikach historycznych języka polskiego. W znacznej mierze są to leksemy odziedziczone z okresu prasłowiańskiego. W zasobie leksykalnym języka polskiego wyróżnić można dwie zasadnicze warstwy chronologiczne:

- warstwę rezydualną, na którą składają się wyrazy odziedziczone z wcześniejszych okresów rozwoju językowego (*residua*). W języku polskim według wyliczeń Tadeusza Lehra-Spławińskiego funkcjonuje ok. 1700 wyrazów pochodzenia prasłowiańskiego (Lehr-Spławiński, 1954, s. 114); należy przyjąć, że w epoce przedpiśmiennej ten odsetek był znacznie wyższy;
- i warstwę innowacyjną powstałą na gruncie danego języka, dialektu w wyniku procesów wzbogacania i odnawiania leksyki rodzimej oraz zapożyczenia z innych języków (Boryś, 2007, s. 532).

Wykscerpowane z nazw własnych apelatywy pokazałyby stosunek ilościowy i jakościowy tych dwóch warstw i ewentualne modyfikacje na gruncie języka polskiego. W onimach utrwalone są również (w mniejszej ilości) najstarsze zapożyczenia, formacje te są pomocne w ustaleniu chronologii i mechanizmów przejścia tych wyrazów do polszczyzny.

Reasumując: wydaje się celowe podjęcie wysiłku stworzenia korpusu najstarszych apelatywów rekonstruowanych na podstawie przywołanych wcześniejszej onomastykonów. W pierwszym etapie prac należałoby eksploracji pod tym kątem poddać nazwy miejscowe (NMPol). Metodologia badawcza musi być oparta na genetycznej interpretacji onimów (Borek, 2002, s. 11), umożliwiającej selekcję tak bogatego materiału. Wykscerpowane leksemy z toponimów odapelatywnych powinny być porównane i uzupełnione o jednostki, które były apelatywnymi podstawami nazw osobowych (SSNO). Większość tych leksemów została przywołana w pracy A. Cieślikowej (1990). Należy wspomnieć, że w obecnej chwili w IJP PAN w Krakowie realizowany jest nowy, można powiedzieć — „siostrzany” — projekt badawczy: „Imiona jako podstawy nazw geograficznych Polski”. W ostatnim etapie należałoby zająć się materiałem hydronimicznym, zawierającym starą warstwę leksykalną, w tym też pochodzenia

indoeuropejskiego⁸. W kręgu zainteresowań eksploracyjnych podstaw hydronimicznych powinny się znaleźć przede wszystkim oddziedziczone apelatwy prasłowiańskie i wyrazy powstałe już na gruncie języka polskiego. Wyekscerpowany zbiór leksemów, po odpowiednim przygotowaniu na poziomach makro-, mikro- i mediostruktury, stanowiłby rodzaj leksykonu (suplementu), wzbogacającego i weryfikującego staropolski materiał leksykalny, poświadczony w słownikach historycznej polszczyzny (również w słownikach etymologicznych). W ten sposób spełniłyby się oczekiwania formułowane ponad 100 lat temu, a powtórzone przez Taszyckiego we Wstępie do SSNO: „dopiero wówczas będziemy naprawdę rozporządzać całym staropolskim słownictwem, dopiero wówczas będzie można jego całość poddać naukowemu badaniu w szerokich rozmiarach” (SSNO I, s. IX). W połączeniu z onomastykonami stanowiłby istotne źródło w dalszych badaniach historyczno-językowych. Komplementarne wykorzystanie tak olbrzymiego materiału otwiera dalsze perspektywy badawcze w kierunku badań etymologicznych, dialektologicznych, leksykalnych i morfologicznych.

Dla porządku rzeczy należy dodać, że w środowisku onomastów były i są podejmowane próby stworzenia słownika wyrazów toponimicznych. W latach 70. powstał projekt ogólnosłowiańskiego słownika rejestrującego i objaśniającego całą bazę leksykalną nazewnictwa geograficznego. Nie został on jednakże zrealizowany z powodu przedwczesnej śmierci H. Borka. Opublikowano jedynie zeszyt próbny (Jakus-Borkowa, Nowik, 1991) i serię map zarówno w ogólnosłowiańskim atlasie językowym, jak i w atlasie ogólnokarpackim. Obecnie trud odtworzenia takiej bazy leksykalnej na podstawie nazw terenowych podjął Z. Babik. Według informacji udzielonych przez badacza kartoteka liczy obecnie ok. 600 fiszek; z czego ok. 400 leksemów ma poświadczenia również w innych językach słowiańskich, ponad 200 to leksemy powstałe na gruncie języka polskiego. Trzeba zaznaczyć, że badania opolskie miały charakter onomastyczny, miały na celu ‘skompletowanie’ baz i formantów nazwotwórczych. Główny cel badań Z. Babika został określony w tytule jego publikacji: „W poszukiwaniu tzw. centrum toponimii (wczesno)słowiańskiej — przypadek ziem polskich” (2017).

LITERATURA

- Babik, Z. (2002). Najstarsza warstwa nazewnictwa na ziemiach polskich (w granicach średniowiecznej Słowiańszczyzny) [The Oldest Naming Layer on Polish Soil (within the Limits of Medieval Slavdom)]. Kraków: Universitas.

⁸ Bogata bibliografia na ten temat zamieszczona jest w pracach Z. Babika (2002) i U. Bijak (2013). W tej ostatniej pracy Autorka prezentuje obszerną listę apelatywów hydronimicznych, będących podstawami nazw rzek dorzecza Wisły.

- Babik, Z. (2017). W poszukiwaniu tzw. centrum toponimii (wczesno)słowiańskiej — przypadek ziem polskich. Cz. I i II [In Search of the So-called “Centre of (early) Slavic Toponymy”. The Case of Poland. Part I and II]. *LingVaria*, XXIII, s. 167–181, XXIV, s. 153–163.
- Bijak, U. (2013). Nazwy wodne dorzecza Wisły. Potamonimy odapelatywne [Hydronyms of the Vistula River Basin. Appellative-derived Potamonyms]. Kraków: IJP PAN.
- Borek, H. (2002). Rozważania o toponimii [Considerations on Toponymy]. *Onomastica*, XLVII, s. 5–22.
- Boryś, W. (2007). Relikty leksykalne w gwarach polskich [Lexical Relics in Polish Dialects]. W: *Etymologie słowiańskie i polskie. Wybór studiów z okazji 45-lecia pracy naukowej [Slavic and Polish Etymologies. Selection of Studies for the 45th Anniversary of Scientific Work]* (s. 532–537). Warszawa: SOW.
- Cieślakowa, A. (1990). Staropolskie odapelatywne nazwy osobowe. Proces onimizacji [Old Polish Personal Names from Appellatives. The Process of Onymization]. Wrocław–Kraków: Ossolineum.
- Dunaj, B. (2011). Potrzeby w zakresie badań najstarszej polszczyzny [Needs for Research the Oldest Polish Language]. W: B. Dunaj, M. Rak (red.). *Badania historycznojęzykowe. Stan, metodologia, perspektywy. Materiały konferencji naukowej Kraków 21–22 września 2010 r. [Historical linguistics Research. Status, Methodology, Perspectives. Materials of the Scientific Conference]* (s. 13–17). Kraków: Biblioteka „LingVariów” T. 14.
- Jakus-Borkowa, E., Nowik, K. (1991). *Słownik polskich wyrazów toponimicznych (zainicjowany przez H. Borka). Zeszyt próbny [Dictionary of Polish Toponymic Words. Draft Notebook]*. Opole: Wydawnictwo WSP w Opolu.
- Kleszczowa, K. (2012). Przypadek i prawidłowość w przemianach systemu słowotwórczego [The Accident and Regularity in the Transformation of the Word Formation System] W: *Tajemnice dynamiki języka [The Secrets of Language Dynamics]* (s. 133–148). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Lehr-Spławiński, T. (1954). Element prasłowiański w dzisiejszym słownictwie polskim [The Pre-Slavic Element in Today’s Polish Vocabulary]. W: *Rozprawy i szkice z dziejów kultury Słowian [Dissertations and Sketches from the History of Slavic Culture]* (s. 138–148). Warszawa: PAX.
- Nalepa, J. (1968). Słowiańszczyzna północno-zachodnia. Podstawy jedności i jej rozpad [Northwestern Slavdom. The Basis of Unity and its Disintegration]. Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Nitsch, K. (1948). *Studia z historii polskiego słownictwa [Studies in the History of Polish Vocabulary]* (s. 168–171). Kraków: PAU.
- Pomorski, J. (1991). *Historyk i metodologia [Historian and Methodology]*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Popowska-Taborska, H. (1993). *Wczesne dzieje Słowian w świetle ich języka [The Early History of the Slavs in Light of their Language]*. Warszawa: SOW.
- Rymut, K. (2003a). *Apelatywy onimiczne i ich miejsce w systemie języka [The Onymic Appellatives and their Place in the Language System]*. W: *Szkice onomastyczne [Onomastic Sketches]* (s. 13–17). Kraków: IJP PAN.
- Rymut, K. (2003b). *Apelatywy antroponimiczne i ich miejsce w etymologii słowiańskiej [Antroponymic Appellatives and their Place in Slavic Etymology]*. W: *Szkice onomastyczne [Onomastic Sketches]* (s. 17–21). Kraków: IJP PAN.
- Rymut, K. (2003c). *Założenia metodologiczne słownika nazw miejscowych Polski [Methodological Assumptions of the Dictionary of Place Names of Poland]*. W: *Szkice onomastyczne [Onomastic Sketches]* (s. 252–257). Kraków: IJP PAN.
- Topolski, J. (1984). *Metodologia historii [Methodology of History]*. Warszawa: PWN.
- Topolski, J. (2009). *Wprowadzenie do historii [Introduction to History]*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.

- Trubačev, O. (1984). Ze studiów nad słowotwórstwem prasłowiańskim: geneza modelu *-*ěninъ*, *-*janinъ* [From Studies on the Slavic Word Formation: The Genesis of the *-*ěninъ*, *-*janinъ* model]. *Onomastica*, XXVII, s. 23–37.
- Walczak, B. (1995). *Zarys dziejów języka polskiego* [Outline of the History of the Polish Language]. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Wójcik, U. (2013). Polskie toponimy związane z organizacją gospodarczą państwa wczesnopiastowskiego. Nazwy miejscowe motywowane antroponimami zbiorowymi [Polish Toponyms Related to the Economic Organization of the Polish Kingdom under the Early Piast Dynasty. Place Names Motivated by Collective Anthroponyms]. Kraków: Wydawnictwo Lexis.
- Wójcik, U. (2016). *Skot — wardega — bydło* w polskiej leksyce i onomastyce [Skot — wardega — bydło in Polish Lexis and Onomastics]. *Polonica*, 36, s. 67–75.

SKRÓTY SŁOWNIKÓW

- NMPol — Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany [Place Names of Poland. History. Origin. Changes]. T. I–. K. Rymut (red.) i inni. Kraków: IJP PAN, 1996–.
- SEBań — Bańkowski, A. (2000). *Etymologiczny słownik języka polskiego* [Etymological Dictionary of the Polish Language]. T. I–II. Warszawa: PWN
- SEBor — Boryś, W. (2005). *Słownik etymologiczny języka polskiego* [Etymological Dictionary of the Polish Language]. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- SEBr — Brückner, A. (1927). *Słownik etymologiczny języka polskiego* [Etymological Dictionary of the Polish Language]. Kraków: Krakowska Spółka Wydawnicza.
- SEMot I — *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych* [Etymological and Motivational Dictionary of Old Polish Personal Names]. Opr. A. Cieślakowa. Kraków: IJP PAN, 2000.
- SESł — Słowski, F. (1952–1982). *Słownik etymologiczny języka polskiego* [Etymological Dictionary of the Polish Language]. T. I–V. Kraków: Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego.
- SSNO — *Słownik staropolskich nazw osobowych* [Dictionary of Old Polish Personal Names]. W. Taszycki (red.) i inni. T. I–VII. Wrocław, 1965–1987.
- Sstp — *Słownik staropolski* [The Dictionary of Old Polish]. S. Urbańczyk (red.) i inni. T. I–X. Wrocław, 1953–2002.

SUMMARY

MEDIEVAL ONYMIC RESOURCES — AN UNTAPPED SOURCE IN HISTORICAL LINGUISTICS?
A RESEARCH PROLEGOMENA

The article is devoted to more comprehensive use of medieval onymic resources in research on the history of the Polish language. These materials were used in research on the phonetic development of the Polish language in its earliest period. To date, they have rarely appeared in lexical studies. The body of the oldest appellatives, reconstructed on the basis of proper names, would be a kind of lexicon (supplement) enriching and verifying old Polish lexical material, certified in historical Polish dictionaries (also in etymological dictionaries). In this way, the expectations formulated over 100 years ago by eminent Polish linguists may be fulfilled. The complementary use of such a huge wealth of material opens up further research perspectives towards etymological, dialectological, lexical and morphological research.

Key words: medieval onymic resources, historical linguistics research, lexis